

Wyrok z dnia 19 czerwca 2001 r.

II UKN 429/00

Celem art. 5 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468) jest umożliwienie transferu świadczenia także wówczas, gdy uprawniony uzyska prawo nieograniczonego w czasie pobytu na terenie RFN. Nie ma oparcia w treści tego przepisu uzależnienie transferu od wymeldowania się świadczeniobiorcy z miejsca zamieszkania w Polsce.

Przewodniczący SSN Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie: SN Krystyna Bednarczyk, SA Bogumiła Blok.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2001 r. sprawy z wniosku Magdaleny G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o transfer świadczenia, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 lutego 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 16 lutego 2000 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 14 maja 1999 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. z dnia 7 grudnia 1998 r., którą odmówiono Magdalenie G. transferu świadczenia do Republiki Federalnej Niemiec ponieważ w ocenie organu rentowego nie zostały spełnione warunki z art. 27 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 10 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec z dnia 8 grudnia 1990 r. o zabezpieczeniu społecznym (Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468).

Sąd Okręgowy orzeczenie swoje oparł na następujących okolicznościach fak-

tycznych oraz rozważaniach prawnych. Wnioskodawczyni na mocy decyzji organu rentowego z dnia 1 września 1994 r. pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy. Od lipca 1997 r. renta była przekazywana na jej konto w PKO ponieważ, po zawarciu w styczniu tego roku związku małżeńskiego z obywatelem niemieckim, wyjechała za granicę. W 1998 r. wnioskodawczyni zwróciła organowi rentowemu świadczenie za okres od stycznia do czerwca tego roku i wystąpiła z wnioskiem o jego transfer do RFN gdzie zamieszkuje.

Po otrzymaniu wniosku ZUS poinformował wnioskodawczynię o warunkach transferu, w tym o obowiązku wymeldowania się z pobytu stałego w Polsce. Magdalena G. za pośrednictwem niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej wykazała iż ma prawo do nieograniczonego pobytu na terenie Niemiec. Z dniem 5 listopada 1998 r. wymeldowała się z Polski na pobyt czasowy w Niemczech. Zachowała jednak nadal zameldowanie na pobyt stały w Polsce. Fakt dalszego zameldowania w Polsce na pobyt stały stał się podstawą odmowy transferu świadczenia.

Sąd Okręgowy zmieniając decyzję organu rentowego i przyznając wnioskodawczyni prawo do transferu świadczenia powołał się na art. 5 wspomnianej wyżej umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. W rozważaniach swoich Sąd Okręgowy podkreślił, że wymieniony wyżej przepis znajduje się w części zawierającej postanowienia ogólne i zgodnie z jego treścią „jeżeli umowa niniejsza nie stanowi inaczej, świadczenia pieniężne z tytułu inwalidztwa, starości zapewnia się także, gdy uprawniony zwykle przebywa na terytorium drugiej umawiającej się strony i jest obywatelem jednej z Umawiających się Stron”.

W ocenie Sądu pierwszej instancji podstawowe znaczenie dla zapewnienia świadczeń ma pojęcie „zwykłego przebywania”, które zostało zdefiniowane w art. 1 pkt 12 umowy i oznacza w odniesieniu do Rzeczypospolitej Polskiej - miejsce stałego pobytu, a w stosunku do Republiki Federalnej Niemiec miejsce rzeczywistego pobytu, innego niż przejściowy. Stosowanie art. 5 wyłączone jest wprost w postanowieniach szczególnych umowy przez art. 20. Sąd Okręgowy podkreślił, że art. 27 umowy, na który powołuje się organ rentowy, jest umieszczony w jej części IV, w przepisach przejściowych i końcowych. Stanowi on w zdaniu pierwszym normę ogólną nakazującą stosować przepisy umowy, a więc i art. 5, w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego do wszystkich uprawnień, które powstały po dniu 31 grudnia 1990 r. Normę tę stosuje się ponadto do roszczeń osób, które po 31 grudnia 1990 r. przeniosą swoje miejsce zamieszkania lub ponownie zamieszkażą na

terytorium drugiej umawiającej się strony. Zdaniem Sądu pierwszej instancji stanowi organ rentowego, który uważa, iż to art. 27 zdanie 2 normuje stosowanie umowy do roszczeń powstałych po jej wejściu w życie, sprawia, że de facto całkowicie wyłączone jest stosowanie art. 5, zgodnie z którym wystarczającą przesłanką przyznania świadczeń wynikających z umowy jest zwykle przebywanie na terytorium drugiej umawiającej się strony. Według Sądu Okręgowego poprzez rozumowanie a contrario, jeżeli art. 27 zdanie 2 nakazuje stosować umowę również do roszczeń osób, które po dniu 31 grudnia 1990 r. przeniosą swoje miejsce zamieszkania na terytorium drugiej umawiającej się strony, to uznanie, iż dana osoba nie spełnia tego warunku nakazuje stosować art. 27 zdanie 1, a w konsekwencji art. 5 umowy.

Według Sądu Okręgowego fakt, że art. 27 został umieszczony w przepisach przejściowych i końcowych każe przede wszystkim tak interpretować jego treść, by była zgodna z jego miejscem w wewnętrznym porządku przepisów tegoż aktu normatywnego. Sens tego przepisu należy łączyć z normowaniem przez ten przepis zagadnień intertemporalnych związanych z obowiązywaniem umowy Polsko-Niemieckiej z dnia 9 października 1975 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym (Dz.U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101), która weszła w życie 1 maja 1976 r. oraz z nową umową z 1990 r. Treści art. 27 nie można rozpatrywać bez pkt 5 protokołu końcowego stanowiącego integralną część umowy, według którego do dnia wejścia w życie umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. w stosunku do roszczeń powstałych po dniu 31 grudnia 1990 r., stosuje się postanowienia umowy z 1975 r. W tej zaś umowie posługiwano się wyłącznie pojęciem „miejsce zamieszkania”, które było równoważne z „miejscem stałego pobytu”. Z całokształtu treści umowy z 1990 r. wynika, że została ona ukształtowana tak, aby była korzystna dla obywateli umawiających się stron.

Odnosząc się do wymaganego przez organ rentowy wymeldowania się wnioskodawczyni z miejsca stałego zamieszkania w Polsce, Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet gdyby przyjąć, iż art. 27 zdanie 2 umowy z 1990 r. oznacza, iż niezbędnym warunkiem stosowania zawartych w niej postanowień, także w stosunku do roszczeń powstałych po wejściu jej w życie, jest takie wymeldowanie, to otrzymanie informacji, że wnioskodawczyni przeniosła swoje miejsce zamieszkania na terytorium Niemiec w rozumieniu przepisów niemieckich powinno stanowić wystarczającą przesłankę zastosowania umowy. Nie należy bowiem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ocena, czy wnioskodawczyni zamieszkała w Niemczech, stosuje się do polskich przepisów meldunkowych. Konsekwencje niedopełnienia obowiązku meldunkowego,

zaakcentował Sąd pierwszej instancji, w tym niewymeldowanie się z miejsca stałego pobytu, wynikać mogą tylko z ustawy. Są nimi przewidziane w art. 15 ust. 2 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych - wymeldowanie z urzędu lub na wniosek strony przez organ gminy lub też wynikające z art. 147 § 1 Kodeksu wykroczeń zagrożenie karą grzywny lub nagany. W państwie prawa organ ZUS-u nie może bez ustawowego umocowania wyciągać wobec obywatela konsekwencji z tytułu niedopełnienia czynności administracyjno-ewidencyjnych.

Sąd Apelacyjny, rozpatrując apelację organu rentowego nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia. Sąd Apelacyjny podkreślił, że powoływanie się przez apelującego ZUS na zbieżność jego stanowiska ze stanowiskiem wyrażonym przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej odnośnie braku przesłanek do transferu świadczeń osobom na stałe zameldowanym w Polsce, nie znajduje wystarczających podstaw w powoływanej ustawie z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i nie wykazuje bezpośrednio podstawy umożliwiającej połączenie obowiązku wymeldowania z prawem do transferu. Uprawnienia do transferu świadczeń należy oceniać, tak jak przyjął to Sąd Okręgowy, według zasad zawartych w art. 5 i 27 umowy przy zastosowaniu art. 1, który zawiera wyjaśnienia zawartych w umowie pojęć. Zgodnie z art. 5 umowa zapewnia świadczenia gdy uprawniony zwykle przebywa na terytorium drugiej umawiającej się strony. Treść art. 1 pkt 12 umowy należy rozumieć w odniesieniu do Rzeczypospolitej Polskiej jako rzeczywiście stałe przebywanie, a w odniesieniu do Republiki Federalnej Niemiec - rzeczywiście nieprzejściowe przebywanie.

Poza sporem pozostaje, że wnioskodawczyni od początku 1997 roku stałe przebywa w Republice Federalnej Niemiec i zamieszkuje tam mając prawo nieograniczonego pobytu w tym kraju. Utrzymanie przez nią stałego zameldowania w Polsce nie jest równoznaczne ze stałym pobytom w Polsce, niwelującym możliwość transferu, tym bardziej, jeżeli zważyć na treść art. 25 Kodeksu Cywilnego, według którego, miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której przebywa ona z zamiarem stałego pobytu. Sąd Apelacyjny zaakceptował w pełni stanowisko i rozważania Sądu pierwszej instancji i dlatego pominął powtarzanie motywów zawartych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Okręgowego.

W kasacji pełnomocnik organu rentowego zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 27 ust. 1 i art. 1 ust. 10 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym sporządzoną w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. przez błędną wykład-

nię polegającą na przyjęciu, że transfer świadczenia do Niemiec może być podjęty mimo niespełnienia warunków wymeldowania się z pobytu stałego w Polsce i uzyskania pobytu nieograniczonego w czasie w Niemczech oraz naruszenie art. 84 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym, pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy.

Zdaniem organu rentowego, wyrażonym w uzasadnieniu kasacji, transfer świadczenia z Polski do Niemiec jest możliwy po przeniesieniu miejsca stałego zamieszkania w Polsce potwierdzonego wymeldowaniem się z pobytu stałego w Polsce i uzyskaniu pobytu nieograniczonego w czasie, zgodnego z przepisami na terenie Niemiec. Stanowi o tym art. 1 ust. 10 umowy. Zgodnie z art. 84 ustawy o zep w okresie pobytu czasowego za granicą świadczenie przekazuje się na rachunek emeryta lub rencisty w PKO lub wypłaca w kraju wskazanej osobie. W ocenie wnoszącego kasację brak wymeldowania z miejsca stałego pobytu w Polsce oznacza, że wnioskodawczyni opuściła je tylko czasowo i na stałe zamieszkuje w Polsce, a za granicą przebywa czasowo.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Wbrew wywodom kasacji, która w bardzo lakoniczny sposób usiłuje uzasadnić zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny wymienionych w niej przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię, Sąd Apelacyjny oraz Sąd Okręgowy, którego rozważania prawne Sąd drugiej instancji w pełni podzielił nie naruszyły wymienionych w kasacji przepisów prawa materialnego. Z treści art. 1 ust. 10 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r., który to przepis określa co przy stosowaniu umowy oznaczają użyte w niej pojęcia, wynika że „miejsce zamieszkania” lub „mieszkać” w odniesieniu do Rzeczypospolitej Polskiej to miejsce stałego zamieszkiwania lub „stałe zamieszkiwać”, a w odniesieniu do Republiki Federalnej Niemiec „miejsce zwykłego pobytu” lub „zwykłego przebywania”, przy czym dotyczy to pobytu nieograniczonego w czasie, zgodnego z przepisami. Tym samym w przepisie tym nie można, wbrew jego literalnej treści doszukiwać się, jak to czyni wnoszący kasację, warunku wymeldowania się z pobytu stałego na terenie Polski. Decydujące

znaczenie dla stosowania postanowień umowy ma, jak to prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny, fakt legalnego, nieograniczonego w czasie przebywania na terenie Niemiec, a nie fakt dopełnienia obowiązku wymeldowania się w Polsce ze stałego miejsca zamieszkania.

Również treść art. 5 umowy: „jeżeli niniejsza umowa nie stanowi inaczej, świadczenia pieniężne z tytułu inwalidztwa, starości oraz na rzecz pozostałych przy życiu krewnych, jak również renty i jednorazowe świadczenia pieniężne z tytułu wypadku przy pracy (choroby zawodowej) zapewnia się także, gdy uprawniony zwykle przebywa na terytorium drugiej Umawiającej się Strony”, nie daje jakichkolwiek podstaw do tego, aby prócz warunku „zwykłego przebywania”, które jest zdefiniowane szczegółowo w art. 1 pkt. 10 umowy, uzależniać możliwość transferu świadczeń od wymeldowania się osoby zainteresowanej ze stałego miejsca pobytu w Polsce.

Twierdzenie kasacji iż warunkiem transferu świadczenia zgodnie z art. 5 umowy jest „przeniesienie miejsca stałego zamieszkania z Polski, potwierdzone wymeldowaniem się z pobytu stałego w Polsce” jest całkowicie dowolną interpretacją sprzeczną zarówno z literalnym brzmieniem tego przepisu, który w ogóle nie odnosi się do spraw meldunkowych jak i z jego celem, którym jest umożliwienie transferu świadczenia w sytuacji, gdy uprawniony do świadczeń uzyska prawo nieograniczonego w czasie pobytu na terenie Niemiec. Na pełną aprobatę zasługuje zawarte w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji i przyjęte przez Sąd Apelacyjny stwierdzenie, że z umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. wynika, iż jej celem było takie ukształtowanie treści tej umowy, aby była korzystna dla obywateli umawiających się stron. Reprezentowane w kasacji stanowisko organu rentowego odnośnie błędnej interpretacji przez Sąd Apelacyjny art. 84 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) również nie zasługuje na aprobatę. W przepisie tym jest bowiem mowa o „okresie czasowego pobytu za granicą” podczas, gdy wnioskodawczyni ma prawo nieograniczonego w czasie pobytu za granicą. Pobyt „nieograniczony w czasie” nie może być utożsamiany z pobytem „czasowym”, jak tego domaga się wnoszący kasację.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy oddalił kasację na mocy art. 393¹² KPC.

=====